KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 8 (20) Stycznia 1858 Roku. № 18. Jutro, Śtej Agnieszki Panny. Przybyło dnia minut 46.

W d. 21 Grudnia r. z. odbyła się w Katedrze Podlaskiej w Janowie, w obec licznego Duchowieństwa i ludu pobożnego, Konsekracja JW. JX. Józefa *Twarowskiego*, na Biskupa *Mezoneńskiego* in part: infid:, a na Suffragana Podlaskiego Konsekratorem był JW. JX. Benjamin *Szymański*, Biskup Podlaski, a Biskupami Assystującemi, JJWW.: JX. Michał *Marszewski*, Biskup Kujawsko-Kaliski, i JX. Walenty *Baranowski*, Biskup *Lorymski* i Suffragan Pomocnik Biskupa Dyecezji Lubelskiej.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.* — W dniu 28 Grudnia (9 Stycznia), Hrabia *W. Esterhazy*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny J. C. K. Apostolskiej Mości, powróciwszy na swoje stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym na audyencji przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy rodem z Guberoji Wileńskiej Maurycemu *Prozor*, powrócić z zagranicy i zamieszkiwać przy synie w okolicach m. Warszawy.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, w drodze szczególnej Monarszej łaski, Najmiłościwiej dozwolić raczył znajdującemu się na osiedleniu w Guberoji Tobolskiej przestępcy politycznemu Joachimowi-Antoniemu *Szyc*, powrócić do kraju.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach Ukazu Najwyższego z d. 15 (27) Maja 1856 r., wychodźcy Henryka *Łempickiego*, rodem z Guberoji Płockiej będącego, który dobrowolnie z zagranicy powrócił.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny klassy IIej, Radcę Stanu, Kamerjunkra Hra: *Keller*, Wice-Gubernatora Wołyńskiego.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Najwyżej rozkazać raczył, aby z okoliczności skonu Jenerała-Feldmarszałka Hrabiego *Radeckiego*, w pamięć na jego znakomite zasługi, wszystkie wojska lądowego zarządu nosiły trzydniową żałobę.

Przez Rozkaz Cesarski, Starszy Adjutant Zarządu Naczelnika Inżenjerów 1ej Armji, Pułkownik Inżenjerów Wojskowych, *Birszert*, mianowany został p. o. Naczelnika Inżenjerów Oddzielnego Korpusu Orenburgskiego i p. o. Dowódcy Okręgu Orenburgskiego Inżenjerów.

Z rozkazu P. Ministra Skarbu, polecono Wydziałowi Celnemu, ażeby skóry bobrów rzecznych, wyder i niedźwiedzi morskich, których przywóz z zagranicy dozwolony został taryfą obecnie obowiązującą, dla odróżnienia ich od skór przemycanych, były zaopatrywane na komorach w stęple w sposób następujący: wszystkie skóry, tak wyprawione jak i niewyprawione, z wyjątkiem skór wyciętych na kołnierze, mają być zaopatrywane w plomby małe; te zaś ostatnie skóry, w stęple przykładane pieczęcią miedzianą na massie czarnej drukarskiej, których to stępli ma być na każdym kołnierzu po kilka.

Rada Państwa, w Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych, po roztrząśnieniu Wyroku Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu o godności Baronowskiej rodu *von Renne*, znalazła, że 1 Marca r. 1799, Reskryptem Króla Pruskiego Fryderyka-Wilhelma, godność Baronowska nadaną została Szambelanowi Dworu Polskiego, Felixowi *Renne*, dziedzicznie, oraz, że tak pochodzenie od niego synów Antoniego i Felixa, dziś stawających, jako i to, że stale używali tytułu Baronów, udowodnione jest dokumentami. Z tych powodów Rada Państwa, na zasadzie 1 punktu art: 51, art: 53, 1 i 3 punktów załączenia do niej w VII Dalszym ciągu IX tomu Układu Praw o Stanach, uchwaliła: Antoniemu i Felixowi *von Renne*, pozwolić, zgodnie ze zdaniem Senatu, używać, wraz z pochodzącem od nich potomstwem, tytułu Baronów Xięztwa Kurlandzkiego, i wpisać ród ich do Vtej Części Xięgi wywodowej. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ, raczył zdanie takowe Najwyżej zatwierdzić w dniu 5m Listopada 1857 r.

Cesarska Akademja Nauk, powołała na Członka Honorowego, wraz z kilku najwyższemi Dygnitarzami Państwa, JW. Radcę Tajnego, Senatora, Romualda *Hube*, Prezesa Kommissji do ułożenia Praw Królestwa Polskiego.

Na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, od kilku tygodni odbywa się jazda między Petersburgiem a Ługą.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, na przedstawienie JW. Dyrektora Głównego, Prezydującego w Komisji R. S. W. i D. w myśl § 19 Ustawy, zatwierdził wybranego w osobie Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* Prezesa, Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem.

Wczoraj o godz: 1ej z południa, JO. Xiążę Namiestnik, raczył na pokojach zamkowych przyjmować, wybraną z grona Członków Towarzystwa Rolniczego, deputację przez JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissji Rz: Spraw Wewn: i Ducho: przedstawioną, która Jego Xiążęcą Mość prosiła o wyrażenie NAJJAŚNIEJSZEMU PANU wdzięczności, za Monarsze Jego dla Towarzystwa względy. Deputację tę, jak donosiliśmy, składali: Prezes i Vice-Prezes Towarzystwa, Xiążę Adam *Woroniecki*, oraz Marszałkowie Szlachty, Hr: Hr: *Uruski* i *Starzeński*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis summy otrzymać się mającej ze sprzedaży majątku ruchomego na rzecz Szpitali Warszawskich przez Xiędza Adama *Koskowskiego*, Proboszcza parafji Radzików, uczyniony.

Magistrat M. Warszawy.— Instrukcja o probierzu stumiarowym do mierzenia tęgości spirytusowych przez Komissję Rzą: Spraw Wew: i Duch: wydana a przez Ra-

dę Administracyjną pod d. $^{10}/_{22}$ Lutego 1842 r. zatwierdzona, obejmuje między innemi, następujące przepisy mające na celu zapobieżenie używaniu probierzy nie cechowanych a mianowicie: § 20. Fabrykant któryby wystawił na sprzedaż probierze, niezgodne z zasadami instrukcji niniejszej, lub cechą urzędową nieopatrzone, albo dopuścił się innego podstępu przez sfałszowanie lub poruszenie z miejsca podziałki probierza, obok kary według ogólnych przepisów, utraca na zawsze prawo wyrabiania probierzy do wódek i spirytusów. § 21. Prócz tego każdy ktoby posiadał probierz, cechą urzędową nieopatrzony, lub używał onego w czynnościach bądź Rządowych bądź prywatnych, ulega karze jednego rs., która za każdem powtórzeniem przewinienia podwojoną będzie, nadto narzędzie podobne, jako prawu przeciwne, zabrane i zniszczone zostanie. § 22. Wymierzenie kar powyższemi artykułami oznaczonych, nie uwalnia winnego od wynagrodzenia poszkodowanemu strat, przez użycie niezgodnego probierza zrządzonych. Ponieważ pomimo powyższych przepisów dostrzegać się dają w obiegu probierze niecechowane bez względu na ustanowienie do tej czynności Technika przy Magistracie, Magistrat M. Warszawy przeto w wykonaniu rozporządzenia Komisji Rząd: Spraw Wew: i Duch: z d. $^{15}/_{27}$ Listopada r. b. podaje do wiadomości powszechnej osobom interesowanym, celem iżby się ściśle do przytoczonych przepisów Instrukcji z r. 1842 stosowały, gdyż uchybiający ulegną karom instrukcją przepisanym.— Za Prezydenta, Radny Magistratu, *Jeska*.— Naczelnik Kanc:, *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Jakóba *Kaweckiego*, b. woźnego w jednem z biur tutejszych, który w dniu $^{16}/_{28}$ Marca r. z. wydaliwszy się od swych obowiązków, nie wiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Pannę Eugenję *Borezewicz* z Cesarstwa przybyłą; tudzież P. Klementynę *Kulczyna* vel *Kulczyńską*, poddanę Austrjacką, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazały.

JW. Radca Stanu *Bońkowski*, Gubernator Cywilny Gub: Płockiej, i Pułkownik *Poźniak*, Naczelnik Wojenny tejże Guberuji, wyjechali do Płocka.

Rada Szczegółowa Szpitala Ewangelickiego, ufna w uczuciach ludzkości mieszkańców Warszawy, podaje do ich wiadomości, że w Szpitalu tym, przy zwiększonej obecnie liczbie chorych, daje się czuć brak szarpi. Ogłoszenie to będzie dostatecznem dla osób chętnych nieść pomoc cierpiącym i kalekom, a przekonanie o spełnieniu chrześciańskiego uczynku, stanie się już dla serc nagrodą. Wszelkie dary tego rodzaju, przyjmuje Intendent Szpitala, za stosownem pokwitowaniem.— Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, T. *Heinrich*.

Ciągle poszukiwany *Słownik łacińsko-polski, Czerskiego*, tomów 2 in 4to, z których każdy zawiera do 800 stronnic, nabyć można po rs. 2 kop: 25 u xięgarza i antykwarjusza G. *Hermanstad*, przy ulicy Freta szerokiej, obok Kościoła XX. Dominikanów; jako też równie ważne i pożyteczne dzieło p. n. *Dykcjonarz Biblijny*, tomów 4ry, po rs. 2.

Jutro, jako w czwartą rocznicę skonu ś. p. Michała *Oczapowskiego*, b. Dyrektora Instytutu Gosp: Wiejs: i Leś: w Marymoncie, odbędzie się o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Reformatów; na które, pozostała Wdowa wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 14go b. m., rozstała się z tym światem, ś. p. Józefa z Michałowskich *Gronau*, w m. Krzepicach. I oto mieszkańcy tego miasta, szanując jej pamięć, na własnych ramionach do miejsca wiecznego spoczynku zwłoki jej zanieśli. Dzięki więc Wam szanowni Duchowni, którzyście przez przyjaźń oddali zmarłej religijną przysługę; dzięki Wam Sąsiedzi-Przyjaciele, którzy ście na ten smutny obrzęd przybyli; dzięki Wam wszyscy Przyjaciele, mieszkańcy miasta Krzepice, którzyście ś. p. *Józefę* w słabości odwiedzali, ze mną współubolewali, i zarazem mnie pocieszali, i nareszcie zebrali się tak licznie w tej ostatniej chwili. To szczere wasze współczucie, każe mi Wam oświadczyć, iż w tej chwili wznoszę za Was głos do BOGA, aby za waszą szczerą przyjaźń i żal po stracie ś. p. *Józefy* Siostry mojej, raczył dać Wam to, czego Wy sami żądacie. A BÓG głosu rozpaczającego brata zmarłej, wysłuchać raczy! Niechaj będzie wieczny spokój duszy ś. p. *Józefy*.— *F. M.*

Zima tegoroczna nadzwyczaj jest łagodna. Jako niezapamiętany przez nikogo fakt przytaczamy, że na Święta BOŻEGO NARODZENIA w Petersburgu, jeżdżono tylko kołami.

I znowu jeden z piękniejszych i świetniejszych wieczorów, odbył się wczoraj w domu JW. Hr: *Szembekowej* na Nowym-Świecie, a który zaszczycony będąc obecnością JO. Xiężnej *Gorczakow* NAMIESTNIKOWEJ, zgromadził w jedno koło liczne grono znakomitości tutejszych płci obiej, korzystających z chwil karnawałowych. Mówić szczegółowo o tem zebraniu byłoby zbytecznem; dosyć będzie przytoczyć słowa jednego z cudzoziemców, który uczęszczając na tego rodzaju zabawy, wyrzekł: iż nie może się dosyć nadziwić temu, aby w jednem i tak licznem gronie, tyle na raz znaleźć wdzięków, tyle świetności i życia. Dla nas przyzwyczajonych do urody Polek, nic w tem jest dziwnego, i zdając o tem sprawę, raczej uwielbiamy świeżość i gust w stroju, aniżeli wdzięki, które prawie są tu rzeczą powszechną. Taki obraz przedstawił nam się i wczoraj, kiedy ów świetny wieniec z żywych kwiatów złożony, roztoczył się w gościnnym salonie Hrabiny, to w licznych kółkach lanciera, to w tramblujących polkach, albo posuwistych walcach, to nakoniec w ochoczych mazurach, podniecanych smyczkiem (*Chojnackiego*), a wznawianych chętnie ze względu na uprzejmość dostojnej Gospodyni domu, w której progach, tyle już świetnych i tak miłych zabaw spędzono. Dodać tu tylko winniśmy, iż grono piękności stanowiących salonowe ozdoby, powiększyła jedna z dziewic, to jest Panna *Po:*, ukazująca się po raz pierwszy tej zimy w towarzystwach.

W skutek onegdaj spadłego śniegu, wczoraj z rana ukazały się sanki, ale były to tylko efemerydy, bo śnieg zaczął topnieć, a wieczorem lunął deszcz i ulice płynęły

wodą. Podług astronomów, pojutrze dopiero *Słońce* wstępuje w znak *Wodnika*, ale to podobno wczoraj ta kąpiel anticipando nastąpiła.

Zdaje się że już po raz ostatni w dniu wczorajszym, słyszeliśmy Panią *Viardot-Garcia*, na pożegnawczym muzykalnym poranku wydanym w gmachu Nr 493, przy ulicy Miodowej. Możnaby powiedzieć, że cały świat Warszawski zebrał się wczoraj, dla usłyszenia raz jeszcze śpiewaczki, która nieporównaną sztuką swoją zachwyciła ogół. Program poranku składał się z Arji z *Romeo* i *Julja*, oraz z *Proroka* i *Meduzy*, niemniej z utworów *Schumana*, *Schuberta*, *Balfego* i innych; zaś z polskich kompozytorów: z pięknego Mazurka Józefa *Nowakowskiego*, i na zakończenie z Oberka *Szopena*. Na fortepjanie zaś towarzyszył Dyrektor *Peschke*. Nie ma tu co mówić ani o śpiewie P. *Viardot*, ani o oklaskach, ani o przyjęciu; bo i komuż nieznany głos jej; a co się tycze przyjęcia, to było również pełne zapału jak tyle innych, w czasie występowania tej Europejskiej Artystki na scenie tutejszej. W ciągu swego pobytu, Pani *Viardot* wystąpiła siedm-kroć na tutejszej scenie; na koncercie śpiewała kilkakrotnie i w prywatnych kołach towarzystwa; a pomimo to obszerna sala, gdzie wczoraj dała się słyszeć, przepełniła się słuchaczami, jakby na dowód owego współczucia, jakie Artystka potrafiła sobie zjednać w Warszawie. Nie ma zatem wątpliwości, że Pani *Viardot* uniesie przyjemne o Warszawie wspomnienie, a nam pozostanie pamięć owych chwil, które uprzyjemniła wszystkim, swoim nieporównanym talentem.

Xięgarnia M. *Frühlinga*, przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej Nr 472, w domu Hr: Ord: *Zamoyskiego*, ma zaszczyt donieść, szanownej Publiczności, iż wyszedł tom 2gi pism ś. p. Adama *Mickiewicza*, zawierający: *Konrada Wallenroda*, *Grażynę*, *Dziady* i *Poezje nowe*. Powyższa xięgarnia chcąc ułatwić osobom w wnoszeniu przedpłatę na wyż wspomnione dzieło, rozłożyła takową na tygodniowe raty po k. 30, lub miesięcznie podług osobistego porozumienia się.

Zapowiedziane przez nas wino szampańskie w ćwierć butelkach, nadeszło do handlu Tomasza *Czaban* w gmachu Teatralnym, i zaleca się wybornym smakiem i oryginalnym pomysłem, który niezaprzeczenie dobrze przyjętym będzie.

W tych dniach w okolicach Warszawy, szykuje się polowanie.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, otrzymała w tych dniach nader ważne dzieło: *O gorzelnictwie*, w r. b. w Berlinie wydane, pod tytułem: *Der Führer des Brantweinbrenners oder Anleitung, zum rationellen Betriebe der Spiritus Fabrication aus Getreide, Mais, Kartofeln, Runkelrüben, Mohrzüben, und Runkelrüben-Zucker-Melasse; zur Erzeugung der Hefen und zum Dickmaische bei Volstandiger Verwerthung Rohmaterials; So wie zur Bereitung, und Anwendung einer Emaille, zum Verhindern, der Bildung Schädlicher Säure in den Gährungsgefässen u. s. w.* Nach eigener Erfahrungen v. L. Blumenthal.— Zweite vorbesserte Cenflage; Berlin, 1857. Dzieło to, ma tę wielką zaletę, iż w małej objętości zawiera najważniejsze przedmioty gorzelnictwa, nader zwięźle, jasno i gruntownie przedstawione; i dla sumienności interesentom polecić je możemy. Być może, iż cena onegoż (rs. 3 kop: 60) zdawać się będzie nieco za wysoką w stosunku objętości. Pochodzi to ztąd, iż Autor wychodzi z tej prawdziwej zasady: że dzieła tego rodzaju, powinny się oceniać podług korzyści jakie przynieść mogą, skoro ich przedmiot umiejętnością w praktykę wprowadzony zostanie.— *J. N. K.*

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 39; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 79, wartość kuponu rs. 1 kop: $21^1/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77, wartość kuponu kop: $4^1/_2$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 32, wartość kuponu rs. 1 kop: $34^{13}/_{18}$.

Z Piotrkowa.— Chciej Panie Redaktorze zamieścić w swem piśmie, iż pomiędzy zakładami naszemi w Piotrkowie, odznacza się szczególniej zakład w domu Prałata *Świątkowskiego*, a nadeszłe obecnie w najświeższym guście suknie balowe, mantyle, girlandy, i t. p. przybrania, nic nie pozostawiają do życzenia. *

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* 8-kroć, Panna *Chodowiecka*, PP. *Dobrski* 8 kroć, oraz *Troschel*, *Koehler* i *Stysiński*.

Panny *Neruda* bawią obecnie we Lwowie.

Anglja. *Londyn, 14go Stycznia.*— Spodziewają się tu powszechnie dalszego zniesienia disconto ze strony Banku, zwłaszcza, że żądanie pieniędzy jest dość umiarkowane, a zapasy metalu ciągle się zwiększają. — *Lewiatan*, jak to już donoszono, nie zupełnie jest na wodzie, ale zdaje się, że przypływ w dniu 29 lub 30 b. m., sam go sprowadzi na środek rzeki. (St: Anz:).

Jenerał-Porucznik William *Smett*, który się odznaczył w wojnie Amerykańskiej przy zdobyciu fortu Erie, oraz w pierwszej kampanji Birmańskiej, zmarł 10go b. m. w Bath, w 76tym roku życia. — Wczoraj odbyły się tu dwa meetingi. Pierwszy, akcjonarjuszów Kompanji Wschodnio-Indyjskiej, na którym większa część mówców oświadczyła się energicznie przeciw postanowieniu Rządu, rozwiązania Kompanji; a drugi, ultra-demokraczny, zajmował się kwestją reformy wyborczej. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Medyolan, 14go Stycznia.*— Dziś w południe, orszak pogrzebowy zwłok Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*, wyszedł z Villa-Reale. Głębokie wzruszenie dało się spostrzedz w tłumach publiczności, skoro ruszył karawan, za którym postępowało 40tu Jenerałów i przeszło 1,000 Oficerów różnej broni. O godz: $12^1/_2$. orszak przybył przed Katedrę, gdzie zwłoki pobłogosławiono, i przeprowadzono je następnie na stację kolei żelaznej. Tu odbyła się defilada wojsk. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 14go Stycznia.* — Dalsze wiadomości telegraficzne o zamachu tu na osobę Cesarza są następne:

Paryż, 15go Stycz: w południe. — Oburzający zamach na Cesarza, dokonany został przez Włocha, nazwiskiem *Pierri*. Tak on jak i 4ch innych Włochów, przybyłych dopiero wczoraj po południu z Londynu, są aresztowani. Cesarz i Cesarzowa, mają się zupełnie do-

brze. Spółczucie jest powszechne. *Patrie* podaje na 50 do 60 osób liczbę ranionych przy zamachu. Jeden Szerżant miejski jest zabity, a kilka osób śmiertelnie ranionych. Pomiędzy ranionymi, znajduje się 2ch Komisarzy policyjnych. Policja Paryzka otrzymała ostrzeżenie o zamachu z Bruxelli. (Neue Pr: Ztg).

Paryż, 15 Stycz: wieczór. — Włoch *Pierri*, został aresztowany na 5 minut przed zamachem. Znaleziono przy nim granaty i broń, i to wywołało aresztowanie 3ch innych jego ziomków, z których jeden zwie się *Orsini*. Wszyscy mieszkali w jednym hotelu. Aresztowania nie ustają, a więźniów przeprowadzają do Mazas.

Podług dziennika *Zeit*, *Pierri* został aresztowany w chwili, kiedy chciał rzucić pocisk. (N. P. Z.).

Calais, 14go Stycz:. — Cztery parostatki Angielskie weszły do tutejszego portu. Eskadrylla ta jest wysłaną przez Królowę *Wiktorję* dla przewiezienia do Anglji Xięcia i Xiężnę Pruskich, Xcia *Fryderyka-Wilhelma*, Xiążąt: *Alberta*, *Adalberta* i *Karola* Pruskich, oraz Xięcia *Wilhelma* Badeńskiego. Król *Leopold* z synami przenocuje w Niedzielę w Calais, a w Poniedziałek rano odpłynie do Anglji. (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 14go Stycz:*, (telegramy).—Gabinet *Armero Mon*, który nie uzyskał większości przy wyborze Prezesa w Kongresie, został zmuszony podać się do dymisji. Prezes Kongresu odroczył obrady aż do utworzenia nowego gabinetu, o którego składzie dotychczas nic nie wiadomo.

Podług nadeszłych w d. 15 b. m. do Paryża wiadomości telegraficznych, nowy gabinet Hiszpański jest już mianowany. Członkami jego są: *Isturiz*, Prezes ministrów; *Espelata*, *Ocana*, *Diaz*, *Delahos* i *Quesada*. (St: An:).

NIEMCY. *Sztutgart, 14go Stycznia.* — Zdrowie Króla polepsza się. Symptomata gorączkowe zmniejszają się. (Neue Pr: Ztg).

PRUSSY. *Berlin, 16go Stycznia.* — Obie Izby uchwaliły adressa do Króla, z wynurzeniem swego hołdu i spółubolewania z powodu słabości Jego Kr: Mości. — Xiężna Pruska z orszakiem przejeżdżała 14go b. m. przez Akwisgran, udając się do Londynu. (N. P. Z.)

TURCJA. *Konstantynopol, 9go Stycznia.* — *Reszyd-Pasza* zmarł na sparaliżowanie serca i płuc. Pochowano jego zwłoki dziś z wielką świetnością, w meczecie Sułtana Bajazeta.—Konstantynopol podzielony będzie na 14cie cyrkułów i otrzyma organizację municypalną. — Bezpośrednia kommunikacja telegraficzna ztąd przez Adryanopol, Alexanicę do Belgradu, jest już od dni kilku otwartą. — Baron *Pichon* przybył 24go Listopada do Tabris. — Podług projektu przedstawionego internacjonalnej Kommissji Finansowej, ma być utworzoną kassa kredytowa, która w dniu 14 Marca puści w obieg za 12½ miljonów tureckich lirów, papierów ukonsolidowanych po 6% procentu i 2% na amortyzację. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzezińscy Kons: i Witold Ob: z Bełżyc nr 414; Brzozowski Konrad Ob: z Wylezina nr 414; X. Grabowski Fran: Kanonik z Pułtuska nr 625; Gedroić Jul: Xżę z Służna nr 625; Michalewicz Jan Ob: z Cesarstwa nr 469; Złotnicki Jul: Ob: z Zduńskiej Woli.

Wyjechali: Bocheński Fran: Ob: do Rudy Maleniecklej; Bibikow Sergjusz Adjut: JO. Xięcia Namiest: do Petersburga; Pawłowski Józ: Ob: do Cesarstwa; X. Tarnowski Józ: Pleban do Mławy.

Przyjechali koleją żelazną: Gradenwitz Adolf Oby: z Żarek nr 648; Klejnadel Lud: Kup: z Mysłowic nr 574; Wygrzywalski Stan: Doktór z Lwowa nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Goldstejn Jul: Kom: Kup:, Jagielski Mich: Handlarz, i Ochabowicz Lud: Oficjalista do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 5.
TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 8 (20) Stycznia 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.